



glObus



Rok szkolny dobiega już końca, zostało tylko kilka dni, po których będzie można w pełni oddać się wakacyjnym przyjemnościom. Ich przedsmak zdążył już zagościć w ostatnim czasie za sprawą pięknej, słonecznej pogody i długich dni. Dlatego weźcie do ręki chłodny napój i rozkoszujcie się ostatnim numerem naszej gazetki w tym roku szkolnym!

Maja Rogowska/redakcja gLObusa

W tym numerze:

- Matury 2026
- Ostatni dzwonek maturzystów
- Drzwi otwarte II LO
- Wycieczki szkolne: Paryż, Praga, Berlin.
- Powrót na księżyc?

Matury 2026

Idąc do liceum, każdy zdaje sobie sprawę z tego, co czeka go pod koniec nauki – egzamin maturalny. Tegorocznych maturzystów również to nie ominęło. 4 maja, chwilę po godzinie dziewiątej, rozpoczęli pisanie swojego pierwszego egzaminu. Każdy z nich musiał podejść do co najmniej czterech matur: z języka polskiego, matematyki i języka angielskiego na poziomie podstawowym oraz jednego przedmiotu dodatkowego na poziomie rozszerzonym. Większość uczniów wybierała jednak dwa lub nawet trzy przedmioty rozszerzone. Oprócz tego maturzyści byli zobowiązani do zaliczenia dwóch egzaminów ustnych – z języka polskiego i języka angielskiego.

Jak co roku, sesja maturalna rozpoczęła się od egzaminu z języka polskiego – 4 maja. Arkusz okazał się dość nietypowy, ponieważ nie zawierał żadnych zadań odnoszących się do „Dziadów” Adama Mickiewicza ani „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego, co zaskoczyło wielu zdających. Tematy rozprawek w tym roku brzmiały: *Wpływ pracy na człowieka i jego rzeczywistość* oraz *Kiedy dla człowieka ważne jest to, jak postrzegają go inni?*

Następnego dnia maturzyści zmierzali z egzaminem z matematyki, który – jak zwykle – przysporzył wielu osobom niemało trudności. W mediach społecznościowych pojawiło się wiele komentarzy po rozwiązaniu arkusza. „Podobała mi się ta dzisiejsza matematyka. Podobała mi się tak bardzo, że chyba napiszę ją sobie jeszcze raz w sierpniu” – napisał jeden z użytkowników platformy X (@fluorescensyjne). Natomiast egzamin z języka angielskiego nie sprawił większych problemów. Najtrudniejsza okazała się jednak... poprawna odmiana słowa „leaf” na „leaves” oraz zapisanie wyrazu „earrings” w jednym z zadań ze słuchania.

Kolejne egzaminy dotyczyły już poziomu rozszerzonego. W pierwszym tygodniu maturzyści mogli zmierzyć się m.in. z językiem angielskim, biologią czy filozofią (choć ten ostatni przedmiot nie był zdawany w naszej szkole). W kolejnych dniach odbyły się egzaminy z WOS-u, chemii, geografii, fizyki oraz języka polskiego. Oprócz egzaminów pisemnych uczniowie zdawali także matury ustne, które w naszej szkole zostały przeprowadzone w dniach od 8 do 13 maja.

W czerwcu odbędą się egzaminy maturalne w terminie dodatkowym – dla osób, które z różnych przyczyn nie mogły podejść do nich w maju. Wyniki zarówno matur majowych, jak i czerwcowych zostaną ogłoszone 8 lipca. Następnie absolwenci będą mogli złożyć dokumenty na wybrane uczelnie.

Na koniec – jako tegoroczna maturzystka – chciałabym zwrócić się do przyszłych maturzystów. Przede wszystkim pamiętajcie: nie taki diabeł straszny, jak go malują. Czas matur uchodzi za jedno z najbardziej stresujących doświadczeń – i nie bez powodu. Są to egzaminy, które mają wpływ na dalszą edukację. Warto jednak pamiętać, że nadmierny stres nie pomaga. Dlatego dzień przed maturą zamiast nauki lepiej wybrać się na spacer, odpocząć czy nadrobić ulubiony serial (kto wie – może przyda się jako kontekst do rozprawki!).

Przyjdźcie na egzamin z pozytywnym nastawieniem. Skupcie się na tym, co potraficie, a nie na tym, czego nie wiecie. Na każdym arkuszu znajdzie się zadanie, z którym sobie poradzicie.

Naszym maturzystom życzymy jak najlepszych wyników w lipcu oraz dostania się na wymarzone studia!

Maja Rogowska

Ostatni dzwonek maturzystów 2026

Nasi maturzyści opuścili już szkolne mury, jednak warto poświęcić chwilę, by wspomnieć uroczystość zakończenia ich edukacji. Jak co roku odbyła się ona nieco wcześniej niż zakończenie roku dla pozostałych uczniów – tym razem 24 kwietnia.

Tego dnia o godzinie 11:30 w sali Miejskiego Ośrodka Kultury zgromadziło się 131 uczniów naszej szkoły wraz z rodzicami, rodzeństwem oraz bliskimi. W wydarzeniu uczestniczyli również pracownicy szkoły, poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Łukasz Horbatowski wraz z małżonką oraz Dorota Młodecka z zarządu powiatu głogowskiego.

Uroczystość rozpoczęła się od odśpiewania hymnu narodowego. Następnie głos zabrał dyrektor Tomasz Kuziak, a po nim przemówienia wygłosili Łukasz Horbatowski oraz Dorota Młodecka. W swoich wystąpieniach nie tylko życzyli maturzystom symbolicznego „połamania pióra”, ale także podkreślali, że prawdziwa droga życia zaczyna się dopiero po zdaniu egzaminu maturalnego.

Na scenę zaproszono dziesięcioro najbardziej wyróżniających się uczniów, którzy otrzymali pamiątkowe pióra. Spośród nich czworo przez wszystkie lata nauki utrzymywało świadectwo z czerwonym paskiem – zostali oni dodatkowo uhonorowani statuetkami oraz wpisem do księgi pamiątkowej naszego liceum. Pozostali uczniowie odbierali świadectwa po wywołaniu całych klas na scenę.

Nie zabrakło wzruszeń – w tej wyjątkowej chwili pojawiły się łzy zarówno wśród wychowawców, jak i absolwentów. Był to symboliczny moment, w którym po raz ostatni usłyszeli szkolny dzwonek.

Podczas uroczystości nie zabrakło także podziękowań dla nauczycieli – zarówno tych oficjalnych, jak i składanych już po zakończeniu ceremonii. Po jej zakończeniu abiturienti mogli skupić się na ostatnich przygotowaniach do egzaminów maturalnych, które rozpoczęły się 4 maja.

Maja Rogowska



Czy II LO doda im skrzydeł?

Choć od tego wydarzenia minęły już niemal dwa miesiące, a emocje po 29 kwietnia zdążyły opaść, w murach naszej szkoły wciąż wspomina się niesamowitą energię, która towarzyszyła tegorocznym Drzwiom Otwartym. Tego dnia drzwi II LO szeroko otworzyły się dla tłumów ósmoklasistów, stojących przed jednym z najważniejszych wyborów w swoim życiu.

Trzeba przyznać, że szkoła stanęła na wysokości zadania, by zaprezentować się z jak najlepszej strony. Już od samego rana korytarze tętniły życiem i panował na nich charakterystyczny, pozytywny chaos. Dla przyszłych uczniów była to idealna okazja, by dowiedzieć się wszystkiego o nauce w II LO – od swobodnego wyboru przedmiotów rozszerzonych, przez naukę języków obcych, aż po legendarne już sekrety szkolnego obserwatorium astronomicznego.

Jednym z ważnych punktów programu była wizyta w sali redakcji naszego „Globusa”. Kandydaci mieli okazję porozmawiać z zespołem tworzącym szkolne pismo, przejrzeć archiwalne numery i przekonać się, jak wygląda praca nad artykułami. Wielu ósmoklasistów dopytywało, jak udaje się łączyć rozwijanie pasji z codziennymi obowiązkami szkolnymi, a niektórzy już wtedy deklarowali chęć dołączenia do redakcji w nowym roku szkolnym.

Każda przygotowana na ten dzień sala tematyczna kryła coś wyjątkowego. W ławkach zasiedli obecni uczniowie, gotowi odpowiedzieć na każde – nawet najbardziej podchwytliwe – pytanie dotyczące nauczycieli, sprawdzianów, wymagań czy atmosfery panującej na lekcjach. Na odwiedzających czekały szybkie quizy humanistyczne, ciekawe eksperymenty oraz możliwość zobaczenia z bliska wyposażenia szkoły.

Prawdziwym hitem okazał się parter budynku. Po intensywnym zwiedzaniu można było tam odzyskać siły w prawdziwym kulinarnym raj. Na gości czekał bogaty słodki kącik oraz wyjątkowy poczęstunek inspirowany kuchniami Niemiec, Francji i Anglii, przygotowany przez naszych uczniów. Rogaliki, muffinki i inne europejskie specjały znikwały w mgnieniu oka. Była to nie tylko smaczna przerwa, ale również świetna wizytówka tego, jak w II LO podchodzi się do nauki języków obcych.

Tegoroczne Drzwi Otwarte udowodniły, że hasło widniejące na szkolnych plakatach nie jest przypadkowe – II LO w Głogowie naprawdę dodaje skrzydeł. Dziś, gdy emocje związane z rekrutacją już opadły, mamy nadzieję, że z wieloma osobami, które odwiedziły nas pod koniec kwietnia, spotkamy się ponownie we wrześniu – tym razem już na szkolnych korytarzach.

Do zobaczenia!

Zosia Jaremicz



Berlin oczami licealistów

22 kwietnia uczniowie naszej szkoły uczestniczyli w wycieczce do Berlina, której celem było poznanie historii, kultury oraz najważniejszych zabytków stolicy Niemiec.

Zgodnie z planem około godziny dziesiątej rano udaliśmy się do Muzeum Techniki. Bogata kolekcja eksponatów związanych z rozwojem przemysłu, transportu i nauki pozwoliła nam prześledzić najważniejsze etapy postępu technologicznego. Szczególne zainteresowanie wzbudziły modele statków, ukazujące rozwój żeglugi na przestrzeni blisko dziesięciu tysięcy lat.

Po krótkim odpoczynku rozpoczęliśmy piesze zwiedzanie miasta. Odwiedziliśmy Plac Poczdamski, będący symbolem nowoczesnego Berlina, a także Dzielnicę Rządową wraz z miejscem, gdzie niegdyś znajdował się bunkier Adolfa Hitlera. Niezwykle przejmującym etapem wycieczki było zobaczenie fragmentów Muru Berlińskiego, przypominających o podziale Niemiec i trudnej historii XX wieku.

Choć nie wszyscy uczniowie uczą się języka niemieckiego, dzięki pani Krystynie Zawadzkiej, która oprowadzała nas po mieście i szczegółowo opowiadała o jego historii, mogliśmy wiele się nauczyć. Podczas spaceru aleją Unter den Linden zobaczyliśmy liczne charakterystyczne obiekty, między innymi Bramę Brandenburską, Reichstag oraz Pomnik Pomordowanych Żydów Europy. Miejsca te skłaniały do refleksji nad wydarzeniami, które ukształtowały współczesny świat.

W drodze powrotnej zatrzymaliśmy się przy Uniwersytecie Humboldtów, gdzie mogliśmy chwilę odpocząć i uświadomić sobie, jak niewiele dzieli nas od życia studenckiego. Zmęczeni wysoką temperaturą i długą pieszą trasą, ale jednocześnie pełni wrażeń, dotarliśmy do ostatniego punktu wycieczki. Czas wolny spędziliśmy w okolicach Alexanderplatz, po czym wyruszyliśmy w drogę powrotną.

Wycieczka do Berlina była niezwykle wartościowym doświadczeniem. Pozwoliła nam połączyć wiedzę historyczną z miejscami znanymi dotąd jedynie z podręczników, a także zacieśnić więzi rówieśnicze i lepiej poznać nauczycieli. Wróciliśmy zmęczeni, ale bogatsi o nowe doświadczenia, wiedzę i wspomnienia, które z pewnością pozostaną z nami na długo.

Zosia Lasko



Wycieczka do Paryża

W dniach 13–18 kwietnia uczniowie naszego liceum wzięli udział w wycieczce do Francji.

Zwiedzanie rozpoczęliśmy od jednego z najbardziej rozpoznawalnych symboli Paryża – Wieży Eiffla. Wjechaliśmy na jej szczyt, aby podziwiać imponującą panoramę miasta. Wieża została wzniesiona z okazji paryskiej Wystawy Światowej w 1889 roku, upamiętniającej setną rocznicę rewolucji francuskiej. „Żelazna Dama” znajduje się nad Sekwaną, na północno-zachodnim krańcu Pola Marsowego.

Następnie odbyliśmy rejs statkiem po Sekwanie. Podczas tej niezwykłej podróży mogliśmy podziwiać piękno francuskiej architektury, w tym między innymi Muzeum Orsay, Palais Bourbon oraz Instytut Francuski. Trasa prowadziła przez historyczne centrum miasta wpisane na listę UNESCO, co pozwoliło nam zobaczyć najważniejsze zabytki z wyjątkowej perspektywy.

Po południu udaliśmy się do Dzielnicy Łacińskiej, gdzie zwiedziliśmy kościół św. Seweryna, a następnie skierowaliśmy się w stronę katedry Notre-Dame. W jej pobliżu znajduje się Point Zéro – punkt, od którego mierzone są wszystkie odległości drogowe we Francji.

Drugiego dnia wycieczki odwiedziliśmy Wersal – monumentalną, barokową rezydencję królów Francji, położoną około 20 kilometrów od Paryża. Rozbudowany przez Ludwika XIV pałac stał się symbolem monarchii absolutnej i zachwyca przepychem, w tym słynną Galerią Luster, setkami komnat oraz rozległymi ogrodami.

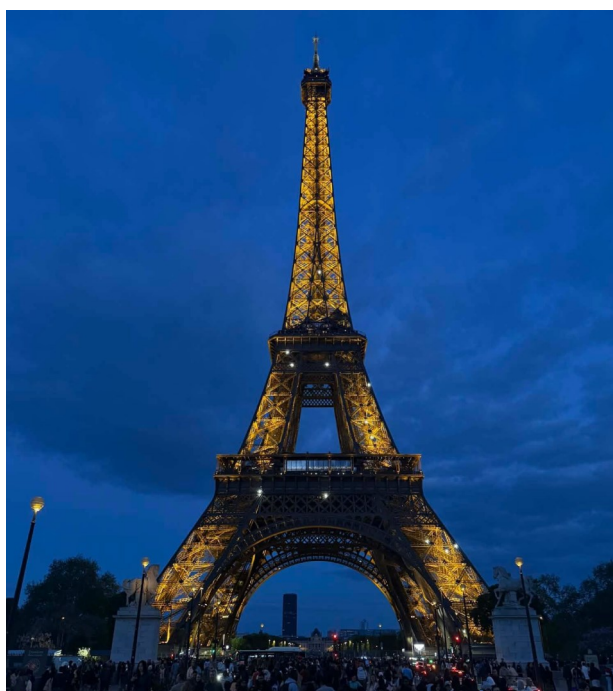
Kolejnymi punktami programu były Łuk Triumfalny oraz Pola Elizejskie. Champs-Élysées stanowią centrum życia kulturalnego, towarzyskiego i handlowego stolicy, przyciągając zarówno mieszkańców, jak i turystów z całego świata. Znajdują się tam liczne luksusowe sklepy, hotele, teatry, kina oraz eleganckie restauracje i kawiarnie.

Następnie udaliśmy się do Luwru, gdzie mogliśmy zobaczyć słynny portret „Mona Lisy” oraz wiele innych dzieł światowej sztuki. Wieczorem podziwialiśmy rozświetloną Wieżę Eiffla, która zrobiła na wszystkich ogromne wrażenie.

Kolejnego dnia odwiedziliśmy cmentarz Père-Lachaise – największą nekropolię w Paryżu. Znajdują się tam groby wielu wybitnych postaci, takich jak Fryderyk Chopin, Molière, Honoré de Balzac czy Heloiza i Abelard. Następnie udaliśmy się na wzgórze Montmartre, znane ze swojej artystycznej atmosfery.

Końcowym punktem naszej wycieczki była wizyta w Disneylandzie. Położony zaledwie 30 kilometrów od Paryża park rozrywki to miejsce znane na całym świecie. Po przekroczeniu jego bram przenieśliśmy się do magicznego świata bajek, gdzie czekało na nas około 50 różnorodnych atrakcji.

Natalia Marianowska



Góry, gitara i... ulewa! Matematyczny survival w Rudawach Janowickich

3 czerwca nasi uczniowie zebrali się o niehumanitarnej porze — już o 6:30 przy basenie „Chrobrego”, aby wyruszyć na rajd w Rudawy Janowickie. Wyjazd organizowała pani Anna Pieńkowska-Piwko, nasza nauczycielka matematyki. Plan zapowiadał się całkiem spokojnie: góry, piękne widoki i Kraina Pałaców. Rzeczywistość szybko jednak zweryfikowała te oczekiwania, zamieniając wyprawę w prawdziwy survival, o którym do dziś głośno na szkolnych korytarzach.

Około godziny 9:00 grupa dotarła na Przełęcz Karpnicką i stamtąd ruszyła pieszo na Krzyżną Górę oraz Sokolik Duży. Po drodze dużą dawkę wiedzy przekazywała pani Krystyna Zawadzka, nauczycielka geografii. Opowiadała o przyrodzie regionu z takim zaangażowaniem, że podobno nawet najwięksi miłośnicy telefonów na chwilę zapomnieli o scrollowaniu TikToka i naprawdę słuchali.

Prawdziwa przygoda zaczęła się jednak na zielonym szlaku w kierunku Wojanowa. Pogoda w górach bywa kapryśna — i tym razem również nie zawiodła. Grupę zaskoczyła gwałtowna ulewa. Zamiast jednak narzekać, uczestnicy obrócili sytuację w żart. Mimo ściany deszczu udało im się zobaczyć — choć tylko z zewnątrz — imponujący zespół pałacowo-parkowy w Wojanowie.

Następnie wszyscy przejechali autokarem do Kostrzycy, gdzie wzięli udział w warsztatach w Leśnym Banku Genów. Była to okazja, aby dowiedzieć się więcej o tym, jak leśnicy radzą sobie z kłeskami ekologicznymi w górach oraz w jaki sposób chronione są zagrożone gatunki roślin.

Kulminacyjnym punktem programu — przynajmniej dla organizatorki — było rozwiązywanie zadań matematycznych w terenie. Pani Pieńkowska-Piwko z pewnością mogła być dumna, bo mimo wcześniejszych przygód i niesprzyjającej pogody uczniowie zmobilizowali się i podjęli wyzwanie.

Na zakończenie przyszedł czas na to, co wszyscy lubią najbardziej — wspólne ognisko. Nic tak nie poprawia nastroju jak pieczone kiełbaski i muzyka. Szybko pojawiła się gitara, a wspólne śpiewanie sprawiło, że zmęczenie i niepogoda zeszły na dalszy plan.

Uczestnicy wrócili do Głogowa około godziny 19:30 — zmęczeni, ale pełni pozytywnych emocji i wspomnień. Patrząc na ich reakcje, była to jedna z najbardziej udanych i niezapomnianych wypraw w tym semestrze.

Zosia Jaremowicz



Wycieczka do Pragi

W dniach 22–24 kwietnia uczniowie naszego liceum uczestniczyli w wycieczce do Pragi.

Pierwszego dnia udali się do Kutnej Hory – historycznego miasta wpisanego na listę światowego dziedzictwa UNESCO. W średniowieczu, dzięki bogatym złożom srebra, stało się ono jednym z najważniejszych ośrodków w Europie oraz drugim najważniejszym miastem Czech, nazywanym „srebrną stolicą”.

Zwiedzanie rozpoczęto od katedry św. Barbary – imponującej świątyni, której wnętrze zdobią freski przedstawiające życie średniowiecznych górników. Następnie uczniowie odwiedzili kościół cmentarny Wszystkich Świętych. Po zwiedzaniu był czas wolny, podczas którego można było zobaczyć rzeźby związane z twórczością Franza Kafki. Jedną z nich była ruchoma głowa pisarza, której elementy poruszają się dzięki specjalnemu mechanizmowi – instalacja nawiązuje do jego opowiadania „Przemiana”. Drugą była rzeźba autorstwa Jaroslava Róny z 2003 roku, przedstawiająca Kafkę siedzącego na ramionach pustego garnituru. Dzieło, wykonane z brązu i mające około czterech metrów wysokości, znajduje się w dzielnicy żydowskiej i inspirowane jest opowiadaniem „Opis walki”.

Drugiego dnia uczniowie rozpoczęli zwiedzanie Pragi. Na początku odwiedzili Nowe Miasto, którego obecna zabudowa w dużej mierze pochodzi z drugiej połowy XIX wieku, kiedy przeprowadzono gruntowną przebudowę tej części miasta. Następnie udali się do Muzeum Narodowego, które gromadzi niemal 14 milionów eksponatów z zakresu historii naturalnej, sztuki, muzyki i wielu innych dziedzin.

Kolejnym punktem było przejście przez Bramę Prochową na Stare Miasto. Tam uczniowie zobaczyli między innymi Trakt Królewski, Karolinum – siedzibę Uniwersytetu Karola założonego w 1348 roku – Rynek Staromiejski z ratuszem, zegarem astronomicznym, kościołem św. Mikołaja, kościołem Marii Panny przed Tynem oraz pomnikiem Jana Husa.

Następnie odbył się spacer po dzielnicy żydowskiej, położonej między Rynkiem Staromiejskim a brzegiem Wełtawy, która przez stulecia funkcjonowała jako zamknięte getto. Uczniowie zobaczyli także ratusz żydowski.

Ostatniego dnia uczestnicy wycieczki wymeldowali się z hotelu i po śniadaniu rozpoczęli dalsze zwiedzanie. Pierwszym punktem były Hradczany – „królewska” dzielnica położona na wysokim, zachodnim brzegu Wełtawy. Tam uczniowie zobaczyli Zamek Królewski oraz spacerowali Złotą Uliczką aż do Wieży Dalibora, mając również chwilę czasu wolnego.

Następnie udali się na Małą Stranę – dzielnicę, w której niegdyś osiedlali się koloniści z północnych Niemiec. Zwiedzili kościół św. Mikołaja, przeszli przez słynny Most Karola, łączący Małą Stranę ze Starym Miastem, oraz zobaczyli Klementinum.

Po opuszczeniu Pragi uczniowie udali się do Morawskiego Krasu, gdzie zwiedzali jaskinie i płynęli podziemną rzeką Punkvą. Następnie wjechali kolejką linową nad przepaść Macochy. Był to ostatni punkt wycieczki. Po pełnych wrażeń dniach uczniowie wyruszyli w drogę powrotną do Polski.

Natalia Marianowska



Powrót na Księżyc?

Ludzka ciekawość nie zna granic – to fakt, który nie wymaga dowodu. To właśnie dzięki niej w połowie XX wieku po raz pierwszy znaleźliśmy się w kosmosie. A ponieważ apetyt rośnie w miarę jedzenia, naukowcy nieustannie prowadzą kolejne badania, a następni astronauta są wysyłani poza orbitę Ziemi. Niedawno mogliśmy śledzić pierwszą od kilkudziesięciu lat załogową podróż w przestrzeń okołoksiężycową w ramach misji **Artemis II**.

Misja Artemis II jest częścią programu Artemis realizowanego przez NASA. Jego głównym celem jest ponowne lądowanie człowieka na Księżycu – po raz pierwszy od zakończenia misji Apollo 17, która miała miejsce 54 lata temu. Plany obejmują także budowę stałej bazy na powierzchni Srebrnego Globu. Pierwsza misja programu, Artemis I, odbyła się bezzałogowo między 16 listopada a 11 grudnia 2022 roku. Jej zadaniem było przetestowanie statku i sprawdzenie warunków, z jakimi zmierzy się przyszła załoga. W kapsule umieszczono trzy manekiny, pluszowego Snoopy'ego oraz maskotkę Baranka Shaun.

Cztery lata później przyszedł czas na kolejną misję – Artemis II. Początkowo planowano ją na lata 2019–2021, jednak termin wielokrotnie przesuwano, aż ostatecznie ustalono start na kwiecień 2026 roku. Załogę ogłoszono 3 kwietnia 2023 roku. W jej skład weszli trzej astronauta NASA: Gregory Wiseman (dowódca), Victor Glover (pilot) i Christina Koch (specjalistka misji) oraz astronauta Kanadyjskiej Agencji Kosmicznej Jeremy Hansen (również specjalista misji). Celem wyprawy był przelot wokół Księżyca i bezpieczny powrót na Ziemię.

Gregory Wiseman został wybrany kandydatem na astronautę NASA w 2009 roku. Szkolenie odbywał w Centrum Lotów Kosmicznych im. Lyndona B. Johnsona, a już w 2014 roku poleciał na Międzynarodową Stację Kosmiczną. Podczas tej misji przeprowadzono ponad 300 eksperymentów. Wiseman pełnił także funkcję Szefa Biura Astronautów w latach 2020–2022.



Victor Glover, wybrany do korpusu astronautów w 2013 roku, swoją pierwszą misję odbył w 2020 roku (Crew-1, NASA i SpaceX), gdzie również pełnił rolę pilota. Ma na swoim koncie ponad cztery tysiące godzin lotu w ponad czterdziestu typach statków powietrznych. Jest także pierwszą osobą o innym niż biały kolorze skóry, która opuściła niską orbitę okołozemską.

Christina Koch dołączyła do astronautów w tym samym roku co Glover i zasłynęła m.in. udziałem w pierwszym kobiecym spacerze kosmicznym (z Jessicą Meir). Spędziła również wiele czasu w ekstremalnych warunkach Arktyki i Antarktydy, pracując w zespołach ratowniczych. Dzięki misji Artemis II stała się pierwszą kobietą, która opuściła niską orbitę okołozemską.

Jeremy Hansen, wybrany przez Kanadyjską Agencję Kosmiczną w 2009 roku, brał udział w licznych programach symulujących warunki kosmiczne – m.in. w projekcie CAVES Europejskiej Agencji Kosmicznej (sześć dni pod ziemią) oraz w misji NEEMO 19, podczas której przez tydzień przebywał na dnie oceanu. W Artemis II został pierwszym nie-Amerykaninem, który opuścił niską orbitę okołozemską.



Na przyszły rok zaplanowana jest kolejna misja, Artemis III. Niedawno zostali ogłoszeni astronauta, którzy wejdą na pokład kapsuły Orion. Będą to trzech astronauta NASA: Randy Bresnik (dowódca), Frank Rubio (specjalista) i Andre Douglas (specjalista) oraz jeden astronauta ESA z Włoch Luca Parmitano (pilot). Jednakże oni jeszcze nie wylądują na Księżycu - to stanie się dopiero podczas misji Artemis IV zaplanowanej na 2028 rok. Załoga Artemis III będzie jednak kluczowa - będą oni testować lądownik, czyli statek przeznaczony do lądowania na powierzchni ciał niebieskich.

Jako ciekawostkę wspomnę, że razem z czteroosobową ekipą Artemis II na pokładzie znajdowała się również maskotka Rise, która testowała stan mikrogravitacji. Jej wygląd został zaczerpnięty z misji Apollo 8 – wschodu Ziemi zza Księżyca. Obie misje miały podobny cel, czyli okrążenie Księżyca i powrót na Ziemię.

Maja Rogowska